

Ogłaszamy powołanie Socjaldemokracji Polskiej

W ciągu dwóch i pół roku odwróciło się od SLD prawie cztery miliony wyborców. Tym samym dali znać, że nie podoba im się sposób rządzenia i funkcjonowania Sojuszu, że są nim rozczarowani. Że ta partia zawiodła ich nadzieje.

Czy były one bezpodstawne? Czy ówczesne hasło SLD „Przywróćmy normalność” nie miało sensu? Czy obywatele nie powinni pragnąć państwa bez patologii, silnego, sprawiedliwego i przyjaznego?

Otóż - powinni. Bo to są dobre oczekiwania.

Jak dotychczas, nie udało się ich zrealizować.

A stało się tak, dlatego, że Sojusz Lewicy Demokratycznej został zbudowany jako partia, dla której zdobycie władzy stało się celem, a nie środkiem do realizacji programu.

Próbowaliśmy to zmienić. Nie zawsze konsekwentnie i dostatecznie stanowczo. To część naszej odpowiedzialności. Ostatnia próba zmiany, którą podjęliśmy podczas niedawnej konwencji SLD została faktycznie zablokowana.

Sojusz się zasklepił. Przestał być partią dla ludzi, partią kreatywną, stał się partią dla siebie. A co najbardziej bolesne, coraz częściej społeczeństwo kojarzy Sojusz z nieuczciwymi praktykami. Oczywiście, jest to dla wielu członków SLD opinia krzywdząca i nieprawdziwa, ale też nie wzięła się znikąd. W efekcie, w tej strukturze, w obecnej formule, odzyskanie społecznego zaufania nie jest możliwe.

Nie mamy już złudzeń.

Sojuszowi grozi dalszy spadek poparcia, a nawet wyeliminowanie ze sceny politycznej. Czy lewica, i jej wartości, które dwa i pół roku temu wybrało 41 proc. wyborców, mają zniknąć z polskiego życia?

Nie wolno do tego dopuścić.

Polska potrzebuje lewicy nowoczesnej i wolnej od oskarżeń o nieuczciwe praktyki. Potrzebuje nadziei. Dlatego ogłaszamy powołanie Socjaldemokracji Polskiej.

Chcemy tę partię oprzeć na trzech filarach.

Pierwszym jest zdrowe państwo.

W którym jest dokładnie rozdzielone co państwowe, a co partyjne. W którym afery, przekręty i ustawiane przetargi są patologią, a nie codziennością. W którym legitymacje partyjne, układy i znajomości nie zastępują kompetencji. Zdrowe państwo, z jasnymi regułami postępowania, sprawną, nieupartyjnioną administracją.

Tylko w takim państwie - przejrzystym, bez barier, przyjaznym, z czytelnymi regułami gry - może rozwijać się demokracja, społeczeństwo obywatelskie, polska przedsiębiorczość.

Takie państwo jest zaporą dla populizmów, ksenofobii, społecznych niepokojów.

Trzeba je budować, minimalizując liczbę stanowisk z politycznego nadania oraz maksymalizując liczbę stanowisk obsadzanych w drodze konkursów, w których dla ludzi młodych i wykształconych, bez względu na ich poglądy polityczne, nie byłoby sztucznych barier.

Chcemy znieść te bariery, chcemy uwolnić inicjatywy młodych, dla których w naszym kraju tak bardzo brakuje miejsca. Chcemy być także ich ugrupowaniem – ludzi XXI wieku, otwartych na świat, zdolnych, pracowitych i ideowych.

Aby to osiągnąć tworzymy partię o wysokich standardach moralno-etycznych, której celem będzie służba publiczna, a nie zawłaszczanie państwa dla siebie i swoich kolegów.

Drugim naszym filarem jest socjaldemokracja.

Jesteśmy socjaldemokracją. Nasze powinności widzimy w stuletniej tradycji europejskiej socjaldemokracji, która szanowała publiczny grosz, nie obiecywała gruszek na wierzbie, ale zawsze, w miarę możliwości, wspierała tych, którzy tego wsparcia potrzebowali.

My też potrafimy dobrze liczyć. Ale wiemy, że nawet w tej trudnej sytuacji polskiego budżetu, są priorytety, które muszą być zrealizowane.

W Polsce nie może być głodnych ludzi.

W Polsce nie może być ludzi bez dachu nad głową.

W Polsce nie może być barier edukacyjnych, które zamykałyby zdolnej młodzieży, pochodzącej z mniej zasobnych rodzin drogę awansu.

Uważamy, że na realizację tych priorytetów pieniądze muszą się znaleźć. To nasza powinność – polskie dzieci powinny być dobrze wykształcone, by mogły dawać sobie radę w życiu, w kraju, w Europie, na całym świecie.

Za jedno z naszych głównych zadań uznajemy ochronę praw pracowniczych, zwłaszcza prawo do godziwego wynagrodzenia i bezpiecznych warunków pracy oraz przeciwdziałanie wszelkim formom wyzysku. Sprawiedliwy podział produktu krajowego, w myśl zasady solidarności społecznej uznajemy za filar państwa. Związki zawodowe uważamy za swoich sojuszników. Usuwanie barier na drodze rozwoju przedsiębiorczości za jeden ze swoich celów.

Pamiętamy też o innych żelaznych zasadach europejskiej lewicy. Państwo neutralne światopoglądowo, prawa kobiet, równy status kobiet i mężczyzn, szacunek i akceptacja dla mniejszości, wsparcie dla kultury narodowej – te wszystkie kanony współczesnych państw Europy Zachodniej nie są w Polsce przestrzegane. My w tych sprawach będziemy konsekwentni.

Tym bardziej, że trzecim naszym filarem jest Europa.

Europa jest naszą wielką szansą. Dziś w modzie jest straszenie Polaków Unią Europejską. To samobójcza i szkodliwa dla Polski taktyka. Nie bójmy się Unii. By jak najlepiej reprezentować interesy Polski w zjednoczonej Europie trzeba aktywnie brać udział w jej życiu, wychodzić z inicjatywami, propozycjami. Narzucać własne punkty widzenia. A nie zamykać się w czterech ścianach, zawsze odpowiadając „nie”.

Taki jest nasz pomysł na Europę. I na Polskę, która powinna być jednym z wiodących europejskich liderów, a nie wiecznie niezadowolonym maruderem.

Dobre państwo, socjaldemokratyczne wartości, europejskie otwarcie – te trzy zadania muszą być zrealizowane, jeżeli Polacy chcą wyrwać się ku lepszemu.

Dlatego z niepokojem obserwujemy, jak bardzo polska polityka oddala się od tych najważniejszych spraw. Jak szybko przechodzi w ręce populistów i demagogów.

Oni właśnie ogłosili kolejną wojnę na górze. Polakom zaproponowano wybór między Platformą Obywatelską a Samoobroną. Polskie społeczeństwo dowiedziało się przy okazji, jak traktują siebie nawzajem - jedni to barbarzyńcy, drudzy to złodzieje.

Polacy nie zasłużyli na taką politykę i na takich polityków.

Tym rodakom, którzy nie akceptują takich zachowań chcemy zaproponować inny sposób debaty o sprawach publicznych. Wierzimy, że uzyskamy tu wsparcie Polaków, a także innych lewicowych, i centrowych partii. Także SLD.

W tym ugrupowaniu mamy zresztą wielu przyjaciół, ludzi których szanujemy. Nie ukrywamy, że na nich liczymy. Nasza partia jest ofertą dla wszystkich tych, którzy podzielają socjaldemokratyczne wartości.

Wychodzimy z SLD bez posagu, bez budynków, lokali, kont. Gotowi jesteśmy ciężko pracować – by ocalić honor lewicy, by Polska i Polacy mieli socjaldemokratyczną szansę. Bo przecież takiej szansy dwa i pół roku temu chcieli. I – jesteśmy przekonani – nadal chcą.

General position statements and/or speech about the new party

(a) General position statement pronounced at the first press conference (26th March 2004)

"We announce the establishment of Socjaldemokracja Polska".

Over a period of two and a half years, almost four million electors turned away from the SLD. Through this action they have expressed their disappointment and discontent with the way the SLD has operated and governed the country; in short, the party did not live up to their expectations.

Were their expectations groundless? Was the SLD's watchword of that time "Let's bring back normality" senseless? Shouldn't the citizens want a country without pathology, a country that would be strong, just and friendly?

Well, yes, they should. Because these are good expectations.

So far, no one has managed to put them into action.

And this is because the SLD was established as a party for which gaining power became a goal and not a method of program implementation.

We have tried to change that. Not always consistently and decidedly enough. This is a part of our responsibility. The last attempt at change that we undertook during the recent SLD convention was blocked. SLD has cocooned itself. It is no longer a party for the people, a creative party, but has instead become a party for itself. What hurts most is the fact that society more and more often associates the SLD with dishonest actions. Naturally, for many SLD members, this is an unjust and untrue opinion, however, there is no smoke without fire. Thus, regaining social trust in this structure and this form is impossible.

We have become disillusioned.

The SLD risks a further decrease in popular support and even elimination from the political scene. Should the left wing and its values, which 41 per cent of voters chose two and a half years ago, disappear from Polish life?

We must not let this happen.

Poland needs a modern left wing that will be free from accusations of dishonest dealings. Poland needs hope. This is why we announce the formation of Socjaldemokracja Polska.

We want this party to be founded on three pillars.

The first one is a healthy country.

A country where things that belong to the party and things that belong to the country are accurately separated. Where swindles, scams and tender frauds are marginal pathology and not everyday practice. Where party membership cards, illicit arrangements and connections do not outweigh the value of qualifications. A healthy country with transparent rules of conduct and an efficient non-partisan administration.

Only in such a country – transparent, without barriers, friendly, with clear-cut rules – can democracy, civic society and Polish entrepreneurship develop. A country where populism, xenophobia and social unrest are kept in check.

Our country must be built by minimizing the number of politically-assigned functions and maximizing the number of positions that are filled through competition that creates equal opportunities for young and educated people, regardless of their political background.

We want to remove these obstacles, we want to free the initiatives of the young, who do not have a place in our country. We also want to be their party, the party of 21st century people who are open to the world and who are gifted, diligent and enthusiastic.

In order to achieve this goal, we are creating a party with high moral and ethical standards whose goal will be to do serve the public instead of misappropriating state property for the benefit of ourselves and our colleagues.

Our second pillar is social democracy.

We are a social democracy. Our duties we see in the centuries' old European tradition of social democracy, which respected the public purse, did not promise wonders, but always, to the best of its ability, supported those who most needed it.

We can count well too. But we know that even in this crisis period for the Polish budget, there are some priorities that must be realized.

In Poland there must be no hungry people.

In Poland there must be no people without a roof over their head.

In Poland there must be no educational barriers that would block upward mobility for gifted young people from less privileged backgrounds.

We believe that money must be found to achieve these priority goals. It is our duty – Polish children should be well educated in order to be able to fulfill their potential in Poland, in Europe and in the whole world. One of our main tasks is the protection of employee rights, especially the right to just remuneration and safe work conditions, as well as counteraction against any form of exploitation. Fair distribution of domestic product, according to the rule of social solidarity is, we believe, the country's pillar. We consider workers' organizations to be our allies and removing barriers to the development of entrepreneurship as one of our goals.

We also remember about other cast-iron rules of the European left wing. A country of neutral outlook, women's rights, equal status of women and men, respect for and acceptance of minorities, support for the national culture – all these tenets of contemporary democratic countries are not always respected in Poland. We pledge to consistently promote these values.

Especially in view of the fact that our third pillar is Europe.

Europe is our great chance. Today, everyone likes to threaten Poles with the European Union. This is a suicidal and destructive tactic for Poland. We should not be afraid of the EU. In order to represent Poland's best interests in a united Europe we should actively take part in it, bring forward initiatives and proposals. We should impose our viewpoints instead of staying behind closed doors and adopting a universally negative position. This is our idea for Europe. And for Poland, which should be one of Europe's leaders, and not a constantly dissatisfied detractor.

A good country, social democratic values, opening towards Europe – these three tasks must be realized if Poles are eager to strive towards a better life.

This is why we have been anxiously watching Polish politics depart from these most important matters. We have seen how quickly it has fallen into the hands of populists and demagogues.

It is they who declared another war at the top. Poles were offered a choice between Platforma Obywatelska (the Civic Platform) and Samoobrona (the Self-defense). Polish society learnt at the same time how they treat each other: the first branded their opponents barbarians, and the second as thieves.

Poles did not deserve such politics and such politicians.

To those Poles who do not accept such behavior, we want to offer another forum for debate on public matters. We believe that we will gain the support of the Poles, as well as other left and central parties. Also the SLD.

We indeed have many friends in the SLD, people that we respect. We do not deny that we count on them to a great extent. Our party is an offer for all who share social democratic values.

We have left the SLD without a handsome dowry, without buildings, premises and bank accounts. We are ready to work hard – in order to save the honor of the left wing and so that Poland and Poles have a social democratic chance. Because this is the chance they wanted two and a half years ago. And – we are sure – they still do.”